

POSTANOWIENIE

Dnia 27 sierpnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa R. K.
przeciwko Gminie Miasta B.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 27 sierpnia 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 26 maja 2020 r., sygn. akt V ACa [...],

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2) zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 sierpnia 2019 r. Sąd Okręgowy w B. uwzględnił częściowo powództwo i zasądził od pozwanej Gminy na rzecz powoda kwotę 35.800 zł z tytułu naprawienia szkody związanej z niezaoferowaniem lokali socjalnych osobom zajmującym jego lokale.

Powód zaskarżył powyższy wyrok w części oddalającej jego powództwo co do kwoty 100.980 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie oraz w części orzekającej o kosztach postępowania.

Wyrokiem z dnia 26 maja 2020 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

W skardze kasacyjnej, w uzasadnieniu wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, powód wskazał przyczyny kasacyjne określone w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. Jego zdaniem, w sprawie wystąpiło istotne zagadnienie prawne dotyczące dopuszczalności (konieczności) zasądzenia od gminy w jednym postępowaniu odszkodowania z tytułu niewykonania przez nią kilku (wszystkich) posiadanych przez powoda (właściciela lokalu) wyroków eksmisyjnych, stwierdzających istnienie uprawnienia do otrzymania od gminy lokalu socjalnego, jeżeli gmina wiedziała o istnieniu tylko niektórych wyroków (*in casu* dwóch) i wyroków tych nie wykonała, nie przydzielając uprawnionemu lokalu socjalnego. Chodzi zatem o dopuszczalność przyjęcia domniemania, że gmina nie wykonałaby również wyroków, o których nie wiedziała, skoro nie miała możliwości ich wykonania z powodu braku lokali socjalnych.

Natomiast oczywistą zasadność skargi kasacyjnej skarżący uzasadnił popełnieniem przez Sąd drugiej instancji szeregu istotnych uchybień przepisom postępowania i przepisom prawa materialnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 398¹ § 1 k.p.c. wynika, że skarga kasacyjna przysługuje co do zasady od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, a więc orzeczeń wieńczących dwuinstancyjne postępowanie sądowe, w którym sądy obu instancji dysponują pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. Jednakże zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W zamyśle ustawodawcy skarga kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, w szczególności

przez zapewnienie jednolitej wykładni i stosowania prawa. Wyłączną podstawą oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania są wskazane w niej przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, skarżący, który jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał przyczynę określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., powinien odpowiednio sformułować zagadnienie prawne, wskazać przepisy prawa, na których tle zagadnienie się wyłoniło oraz przedstawić argumentację jurydyczną uzasadniającą możliwość rozbieżnych ocen prawnych oraz świadczącą o istotności tego zagadnienia (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, Nr 1, poz. 11; z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, niepubl.; z dnia 9 kwietnia 2015 r., V CSK 547/14, niepubl.). Zagadnienie jest istotne, jeżeli jego rozstrzygnięcie ma znaczenie dla ukierunkowania praktyki sądowej i rozstrzygnięcia sprawy, w której zagadnienie powstało (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2012 r., II CSK 180/12, niepubl. oraz z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, niepubl.), wywołuje poważne wątpliwości, a zarazem nie było dotychczas rozstrzygnięte w judykaturze albo dotychczasowe orzecznictwo wymaga zmiany (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, niepubl.).

Sformułowane przez skarżącego wątpliwości nie czynią zadość tym wymaganiom.

W przytoczonych przez Sąd Apelacyjny wyrokach z dnia 13 maja 2015 r., V CA 1/15 (OSNC-ZD 2016, z. C, poz. 61) oraz V CA 2/15 (niepubl.) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że zaniechanie przez gminę wykonania publicznoprawnego obowiązku określonego w art. 14 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (tekst jedn. Dz.U. z 2005 r., Nr 31, poz. 266 ze zm.) może być uznane za bezprawne tylko wtedy, gdy gmina o takim obowiązku wiedziała. Natomiast skarżący w istocie forsuje tezę, że przedmiotowe zaniechanie gminy może być kwalifikowane jako niezgodne z prawem także wtedy, gdy wprowadzie gmina nie

wiedziała o ciąży na niej obowiązku, ale nawet gdyby o nim wiedziała, nie wykonałaby go. Jednakże tego rodzaju argumentacja, zmierzająca do uznania za podstawę odpowiedzialności swoistych uchybień hipotetycznych, nie dowodzi istotności przedawionego zagadnienia ani nie uzasadnia wystarczająco potrzeby rewizji stanowiska wyrażonego w przywołanym orzecznictwie Sądu Najwyższego, z którym nadal pozostaje w kolizji. Skarżący w ogóle nie ustosunkował się do racji przywołanych przez Sąd Najwyższy, zwracający m.in. uwagę, że obowiązek gminy związany jest z wykonaniem wyroku sądowego, które jest uzależnione zarówno od tego, czy dłużnik go wykona, jak i od tego czy wierzyciel będzie chciał wszcząć postępowanie egzekucyjne. W związku z tym zasadą powinno być dobrowolne wykonanie przez dłużnika wyroku eksmisyjnego, a więc obowiązek gminy powinien się aktualizować w momencie zawiadomienia przez dłużnika, że chce zrealizować przyznane mu uprawnienie albo w wypadku bezczynności dłużnika w momencie zawiadomienia przez wierzyciela (właściciela) o treści wyroku.

Przedstawione w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, ogólne stwierdzenie co do naruszeń prawa nie jest wystarczające dla wykazania, że skarga jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., a więc, że zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, niepubl.) i w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w drugiej instancji orzeczenie oczywiście wadliwe (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2015 r., III CSK 198/15, niepubl., z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, niepubl., z dnia 2 czerwca 2016 r., III CSK 113/16, niepubl., z dnia 27 października 2016 r., III CSK 217/16, niepubl., z dnia 29 września 2017 r., V CSK 162/17, niepubl., z dnia 7 marca 2018 r., I CSK 664/17, niepubl., z dnia 18 kwietnia 2018 r., II CSK 726/17, niepubl., z dnia 5 października 2018 r., V CSK 168/18, niepubl.).

W związku z tym jedynie ubocznie można zauważyć, że z motywów zaskarżonego orzeczenia wyraźnie wynika, iż zgłoszone przez skarżącego w postępowaniu apelacyjnym wnioski dowodowe zostały oddalone jako

spóźnione na podstawie art. 381 k.p.c., skarżący zaś nie objął tego przepisu podstawami kasacyjnymi. Pomiął również, że w toku postępowania był reprezentowany nie tylko przez swego syna, ale także przez pełnomocnika profesjonalnego. W postępowaniu pierwszoinstancyjnym reprezentował go r.pr. K. F., a w postępowaniu apelacyjnym powód udzielił pełnomocnictwa również r.pr. A. K.. Z akt sprawy wynika, że doręczenia w sprawie od czasu ustanowienia w sprawie profesjonalnego pełnomocnika dokonywane były właśnie jemu i to ten pełnomocnik, a zarazem autor skargi kasacyjnej, otrzymał zawiadomienie o rozprawie apelacyjnej. Z akt sprawy nie wynika natomiast (a skarżący takiej okoliczności również nie podnosi), że dokonał wyboru, któremu z jego pełnomocników należy dokonywać doręczeń, oczekiwanie zaś, iż dokonywane one będą na ręce wszystkich ustanowionych pełnomocników pozostaje w sprzeczności z treścią art. 141 § 3 k.p.c. W okolicznościach sprawy nieuprawniona jest więc ocena, że zarzucane w podstawach skargi uchybienia mają kwalifikowany charakter i prowadziły do wydania oczywiście wadliwego rozstrzygnięcia. Sąd Najwyższy nie dopatrył się również okoliczności, które wskazywałyby nieważność postępowania.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji. Wysokość należnych pozwanemu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu kasacyjnym ustalono zgodnie z § 10 pkt ust. 4 pkt 2 w związku z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 265).